

## ARTYKUŁY

MARCIN LIBICKI

### UWAGI O GENEZIE DEKORACJI RĘKOPISU BK 824

Przedmiotem poniższej analizy jest rękopis BK 824 znajdujący się w Bibliotece Kórnickiej PAN. Jest to zbiór praw rzymskich *Corpus Civilis Digestum Vetus cum Glossis* wraz z późniejszymi komentarzami zawartymi w glosach marginalnych i interlinearnych. Zawiera 266 kart o wymiarach 40 x 25 cm. Oprawiony jest w deski obciągnięte skórą.

Jedyną dotychczasową publikacją, w której rękopis ten wymienia się, jest katalog Jerzego Zathey<sup>1</sup>. Autor, powołując się na znajdującą się na karcie 5 łacińską notatkę własnościową z XV w., sądzi, że manuskrypt kupił w Rzymie kanonik krakowski i scholastyk płocki Derśław z Karnic, który studiował we Włoszech, a w roku 1471 został doktorem praw w Bolonii. Jak informuje Zathey, BK 824 znajdował się do 1800 r. w Bibliotece Kapituły Płockiej, gdzie z kolei kupił go Tadeusz Czacki do Biblioteki Poryckiej, potem należał do zbiorów Biblioteki Puławskiej, by w końcu znaleźć się w Bibliotece Kórnickiej.

Zathey uważa, że ilustracje inicjałów powstały w XIII w. a marginalne w XIV w., że oprawa pochodzi z XIV stulecia. Jako ojczyznę rękopisu podaje raz niemiecką Nadrenię, w innym miejscu nie wyklucza Bolonii lub północnej Francji, w innym jeszcze stwierdza ogólnie pochodzenie z zachodniej Europy. Pismo rękopisu przypisuje kilku rękóm z okresu między XIII a XIV w. uważając je raczej za francuskie niż niemieckie. Zathey wiąże temat ilustracji z treścią rękopisu, ale konkretne ilustracje z konkretnym miejscem tekstu łączy tylko w kilku wypadkach. Tyle ustaleń Zathey w jego *Katalogu rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*.

Rękopis BK 824 zawiera w środkowych kolumnach tekst podstawowy, po bokach, a także często nad i pod tym tekstem komentarze, występujące również pomiędzy wierszami tekstu podstawowego (glosa interlinearna).

Zupełnie nietypowy dla średniowiecznych tekstów prawniczych jest sposób jego iluminowania, a przede wszystkim ogromne bogactwo ilustracji. Rękopis BK 824 zawiera 263 ilustracje, w dużej części przedstawiające wielopostaciowe sceny z elementami krajobrazu, budowlami, roślinnością, zwierzętami, przedmiotami bardziej lub mniej codziennego użytku, rzemiosła, rolnictwa oraz przedmiotami sakralnymi. W innych wypadkach są to pojedyncze postacie pełniące czasami rolę dekoracyjną, a także maskary, smoki, syreny, centaury, czasami tylko głowy lub ręce wskazujące odpowiednie miejsca tekstu. Bogactwo to wyróżnia nasz rękopis spośród ogromnej ilości zachowanych rękopisów prawniczych od czasu ich ogromnego wzrostu ilościowego, tj. od przełomu XII/XIII do XV w. W przejrzanym przez autora niniejszych

<sup>1</sup> J. Z a t h e y: *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław [i in.] 1963, s. 494-505.



Il. 1. *Corpus Civilis Digestum*... [Mistrz B].

Bibl. Kórnicka, BK 824, k. 7. Fot. J. Nowakowski.

uwag wszystkich czterdziestu posiadanych przez Bibliothèque Nationale w Paryżu rękopisach *Corpus Iuris Civilis*, żaden nie miał więcej jak kilka iluminacji, i to wyłącznie inicjałów, a L. M. Randall<sup>2</sup> w swej książce o ilustracjach na marginesach manuskryptów gotyckich na 226 pozycji wymienia tylko jeden prawniczy. Ta ogromna ilość ilustracji stawia nasz rękopis w ścisłej czołówce wszystkich manuskryptów prawniczych.

Wszystkie sceny zbiorowe, i to zarówno inicjałów, jak i marginesów, a także wiele pojedynczych postaci na marginesach, stanowią ilustrację przypadków, do których może mieć zastosowanie opisywane w tekście pojęcie prawne. Udało się powiązać 167 ilustracji z konkretnymi fragmentami tekstu BK 824<sup>3</sup>. Wypadki, w których to się nie udało, wynikają ze zbyt ogólnej wymowy ilustracji, np. pojedyncza postać bez cech charakterystycznych, wskazujących wyraźnie jej stan, zawód lub wykonywaną czynność, może być odnoszona niemal do każdego tekstu i wówczas łączenie z jakimś miejscem tekstu może być zupełnie dowolne. Natomiast dokonane połączenia tekstów z ilustracjami nie budzą wątpliwości, jak np.:

- il. 1 (k. 7) – „władca ma prawo wydawania praw na swoim terytorium w tym stopniu, w jakim to wynika z jego władzy królewskiej lub cesarskiej jaka została mu powierzona, dlatego też cesarz [...] stanowi prawa i daje je poznać poprzez edykty”;
- il. 2 (k. 16v) – „gdy jakaś panna wniesie proces przed właściwego sędziego [...] a potem przejdzie poprzez małżeństwo pod jurysdykcję inną, może [...]”

<sup>2</sup> L. M. Randall: *Images in the margins of gothic manuscripts*. Berkeley 1966.

<sup>3</sup> Zrobił to na moją prośbę prof. Jacek Wiesiołowski, za co Mu dziękuję.

To, co natychmiast zwraca uwagę przy analizie rękopisu BK 824, to wielka swoboda rozplanowania ilustracji, posunięta niemal do niedbalstwa, o które jednak zarówno bogactwo ilustracji, jak i ich poziom, nie pozwalają nam posądzić autorów. Ilustracje – poza inicjałami – nie są ujęte w żadne ramy, ani też nie tworzą zwartej kompozycji, bardzo często nie zgadzają się swym rozmieszczeniem z tekstem, o który zahaczają, nie mieszczą się w pozostawionych przez skrybów lukach, wchodzą na margines raz mniej, raz głębiej, a całość strony nie jest zaplanowana pod względem estetycznym. W pewnych wypadkach ilustracje wyrysowane są wtórnie w miejscach, których nie przewidywał skryba. Daje to wrażenie ogromnej, niemal żywiołowej swobody artystów, których wielka pewność siebie, a także spontaniczna chęć przedstawiania – pod pretekstem ilustrowania pojęć prawnych – zupełnie konkretnych zdarzeń, nie była krępowana żadnymi konwencjami.

Pod względem autorstwa ilustracje stanowią trzy grupy pochodzące od trzech różnych mistrzów. Dla ułatwienia dalszego wywodu nazwijmy ich Mistrzami A, B i C.

Mistrz A jest autorem wszystkich 25 dekoracji inicjałów (20 figuralnych, 3 florystycznych, 1 ze smokiem, 1 inicjału geometrycznego) oraz 89 ilustracji marginalnych znajdujących się między k. 155 i k. 245.

Mistrz B jest autorem 25 ilustracji marginalnych, z których 11 znajduje się między k. 7 a k. 18, natomiast 14 ilustracji między k. 142 a k. 154v.

Mistrz C jest autorem 124 ilustracji marginalnych znajdujących się między k. 18v a k. 145v.

Kolejność kart iluminowanych wygląda więc jak następuje:

W s z y s t k i e i l u m i n o w a n e i n i c j a ł y (w całym dziele) 25

Mistrz A

I l l u s t r a c j e

k. 7 do 18

11 il.

Mistrz B

k. 18v do 145v

124 il.

Mistrz C

k. 142 do 154v

14 il.

Mistrz B

k. 155 do 245

89 il.

Mistrz A

Razem więc w rękopisie BK 824 znajduje się 25 iluminowanych inicjałów oraz 238 ilustracji na marginesach – w sumie 263 iluminacje.



Il. 2. *Corpus Civilis Digestum...* [Mistrz B].

Bibl. Kórnicka, BK 824, k. 16v.

Fot. J. Nowakowski.

Wielkość postaci ludzkich na poszczególnych ilustracjach waha się od 1,5 do 3,5 cm., sceny wielopostaciowe dochodzą do wymiarów 6 x 11 cm.

**Mistrz A** – najbardziej wyczuwa się u niego tradycje romańskie – rysy twarzy zaznaczone liniami równoległymi, linia brwi, linia górna i dolna określająca oko nie schodzą się, oczy szeroko rozstawione, „agresywne”, żrenica – przy przedstawieniach profilowych – w samym kącie oka, zawsze bardzo wyraźnie podkreślona, nos pionowy, zaakcentowana bardzo mocno chrapa, także przy przedstawieniach en face, całość rysowana grubą, mocną, ciemną linią. Proporcje postaci skrócone, krępe, głowy duże, okrągłe, kościste. Twarze są przedstawione zarówno en face, jak i z profilu, a także na 3/4. Głowy na ogół odkryte – il. 3 (k. 187).

W inicjałach złote tło spłaszcza bryły, draperie miękkie, już gotyckie, fałdy modelowane czarnymi cieniami, rozjaśnianie barw na różo-fiolecie. Używanie często bieli do twarzy i konturowania, Występuje też cynober i błękit. Błękit i róż szat są nasycone. Sceny zbiorowe często bardzo dekoracyjne, dzięki m.in. rytmizowaniu kompozycji, jak w pokazanych il. 3 k. 187. Skraje szat w ostrych, gotyckich już załamaniach, lecz ciała pod szatami nie wyczuwa się. Tematyka scen bardzo zwyczajna narzuca naturalność ruchu i „trzymania” się postaci – czemu artysta jest w stanie podołać – np. il. 4 – k. 167. Hieratyczność występuje tam, gdzie wynika to z treści ilustracji: k. 3, k. 30, ale tylko w wypadku iluminacji inicjałów – jest wówczas bardzo wyraźnie oparta na tracyji romańskiej. W wypadku inicjałów ta tradycja bardziej narzucała się artyście, stąd też w scenach ilustrujących władzę, a pokazanych w inicjałach, jest więcej hieratyczności, niż w ilustracjach marginesowych tego samego autora o podobnej treści – np.: k. 160 lub k. 175.



Il. 3. *Corpus Civilis Digestum...* [Mistrz A].

Bibl. Kórnicka, BK 824, k. 187. Fot. J. Nowakowski.



Il. 4. *Corpus Civilis Digestum...* [Mistrz A].  
Bibl. Kórnicka, BK 824, k. 167. Fot. J. Nowakowski.

Bardzo wyraźne są tradycje romańskie przy przedstawianiu smoków np.: k. 74v lub k. 158v, traktowanych bardzo geometrycznie, nienaturalistycznie, w sposób sformalizowany, przechodzących czasem we floraturę. Podobnie wyraźnie tradycje romańskie w inicjale florystycznym k. 119 – symetryczny rozkład wici z najprostszymi listkami.

Sama decyzja, by zilustrować wszelkie możliwe sytuacje w scenach z życia najbardziej codziennego, znamionuje już myślenie innej epoki – nieromańskiej. Postaci nie są pokazane jak znaki czy symbole – mimo, że są właśnie symbolami pojęć prawnych – ale jako wzięte z życia, ze świata artystę otaczającego. Swoboda z jaką przedstawia wszystkie sceny marginalne, oddaje już zupełnie nowe, w porównaniu do poprzedniej epoki podejście, i chociaż otoczenie postaci pokazane jest w największym skrócie, i na tyle tylko na ile wymaga tego przekazanie treści, jednak jest to otoczenie przez artystę zaobserwowane. Przy inicjałach artysta ogranicza kompozycję do kształtu inicjału, ale w ilustracjach marginesów cechuje go zupełna swoboda.

Mistrz B – jest artystą daleko bardziej nowatorskim – np.: il. 1, il. 5, il. 6, – od swego poprzednika – nie znajdujemy już u niego tych romańskich tradycji, z których tak wyraźnie czerpał jeszcze Mistrz A. Twarze zwrócone na 3/4, delikatniejsze, szuplejsze, subtelniejsze, o kształcie zwężonego owalu, włosy wyraźnie zaznaczone, z charakterystycznymi, gotyckimi kędziorami modnego, dworskiego uczesania. Oczy zaznaczone wraz ze źrenicą jedną linią na kształt kijanki, brew delikatnym równoległym łukiem, nad linią oka, jak np. na k. 8 – il. 5. Postacie wysmukłe, szaty miękkie,

gotyckie, jeżeli krótkie, to na ogół z ostro załamanymi końcami, jak na k. 13, miękko spływają wzdłuż postaci. Wyczuwalne okągłości ciała. Wielka ekspresja gestu, ale nie twarzy, jak na k. 7v. Wielka swoboda komponowania, ale nie niestaranność – sceny zbiorowe czasem bardzo dramatyczne – k. 14 – il. 6, o przemyślanej kompozycji. Dystans między władcą, a poddanymi zaznaczony przez zostawienie wolnej przestrzeni, jak na k. 7 – il. 1. Styl całości jest delikatny, rysunkowy, dworski. Ogromna ilość realiów: meble, architektura, zbroje, charakterystyczny dla epoki hełm garnkowy – k. 14 – il. 6.

Tonacja kolorystyczna miniatur Mistrza B podobna jak ilustracji marginesów Mistrza A, lecz łagodniejsza – mniej kontrastowa – nie zastosował ostrych bieli do modelunku.

**Mistrz C** – autor najliczniejszej grupy ilustracji, to ta sama faza stylowa co Mistrz B i, podobnie jak on, już bez romańskich reminiscencji Mistrza A. Jednak w porównaniu do Mistrza B daleko mniej subtelny, mniej rysunkowy, modelunek w znacznych partiach wykonany farbą i suchym pędzelkiem, a nie piórkiem jak u Mistrza B. Zastosował wiele brązów, ciepłej zieleni, czerwieni. Kolorystyka twarzy wzbogacona zawsze różowym policzkiem – jak gdyby wypiekami.

Niezbyt linearne rysy twarzy i fałdy szat, natomiast gesty i twarze bardziej ekspresyjne niż u Mistrza B, ale też i bardziej prymitywne. Postaci równie jak u Mistrza B smukłe, głowy małe, szaty miękkie, z gotyckimi ostrymi załamaniami na dole, głowy często nakryte, zwykle obcisłymi czepkami zawiązanymi pod brodą, na ogół wówczas wypuszczona grzywka, włosy zaznaczone kilkoma grubymi liniami ale z gotycką tendencją do podkręcania. Twarze upozowane na 3/4 lub z profilu, nie en face. Gdy pokazane na 3/4, są okągłe, z zaokrągloną linią szczęk, miękkie, nie kościste, oko zaznaczone dwoma schodzącymi się liniami z dość wyraźną źrenicą, brew równoległa do linii oka, bardzo mało wygięta, nos narysowany czasem bardziej, czasem mniej wyraźnie, bez podkreślania chrapy. Gdy Mistrz C pokazuje twarze z profilu, zmienia zupełnie ich charakter: profil zaznaczony agresywnie – wypukłe czoło, wydatny, ostry nos, wydatne usta, na ogół rozchylone, wydatna często broda, podkreślona, wypuszczona spod czepka grzywka i kędzior wystający spod czepka na karku – k. 19v, 18v, 27v, 103v. Licznie występują zwierzęta – k. 72v, k. 99v, przedstawione już zupełnie realistycznie, bez romańskiej stylizacji. Sceny zbiorowe często dramatyczne – il. 7 – k. 100v – ale bez tej umiejętności oddania tragizmu jak u Mistrza B, np. scena rozstrzelania – k. 13v.

Stworzone przez Mistrza C ilustracje tekstów prawniczych przemienione zostały w ogromne bogactwo wyobrażeń niemal rodzajowych. Ukazano: siew – k. 77v, karczowanie – k. 80v, orkę – k. 72, żniwa i przycinanie winorośli – k. 22, transport – k. 104v, ptaki na drzewach – k. 51, łowy – k. 84v, karmiącą matkę – k. 40, czesanie – k. 65, operację chirurgiczną – il. 8 – k. 100v, kuglarza – k. 53, wnętrze warsztatu rzemieślniczego – szewca – k. 100, uzbrojonych: rycerza i cywila – k. 31v, pożegnanie – k. 20v i wiele innych scen i postaci.

Wszystkich trzech mistrzów łączy całość koncepcyjna – wszystkie ich ilustracje stanowią zwarty ciąg obrazowania też prawnych zawartych w tekstach, z którymi sąsiadują. Łączy ich też pomyślenie ilustracji marginalnych nie jako oddzielnych obrazów, ale jak gdyby reporterski charakter szkiców rzuconych na pergamin dla lepszego uzmysłowienia czytelnikowi przeczytanych treści. Stąd przestrzeń nie jest zaznaczona,



czasami jedynie skrawek gruntu lub falista linia oznaczają ziemię, wodę lub wzgórza. Akcja odbywa się na jednym planie, a przedmioty mogące określić głębię nie robią tego, znajdując się na tym samym planie co cała akcja. Wszystkie ilustracje marginalne BK 824 mają charakter barwnych rysunków, odrzucających wszelkie ograniczenia w postaci ram, linii czy choćby tekstu, na który często wchodzi. Postaci w ramach tej samej sceny są – z nielicznymi wyjątkami – tej samej wielkości.

Cechy stylowe omawianego rękopisu, takie jak wyraźne reminiscencje romańskie – szczególnie u Mistrza A, przy jego zupełnie już gotyckim traktowaniu całej koncepcji postaci i scen, jednocześnie dalekie już zaawansowanie w odejściu od romanizmu Mistrzów B i C, pozwala nam datować nasz rękopis na wiek XIII. Nastąpiło wówczas wielkie zapotrzebowanie na rękopisy prawnicze w związku z rozwojem uniwersytetów. W tym okresie produkcja książek, która wyszła ze skrytoriów klasztornych i katedralnych, przeniosła się także do zawodowych producentów świeckich. Datowanie na wiek XIII potwierdzają cechy stylowe Mistrzów B i C: proporcje postaci, głowy, fryzury typowo gotyckie, dworskie. Jednocześnie brak późniejszej XIV-wiecznej wirtuozerii oraz miękkości nie pozwalają na przyjęcie XIV-wiecznego datowania Zatheya dla ilustracji marginalnych. Zresztą Zathej nie zauważył, że Mistrz A jest autorem nie tylko 25 inicjałów, ale także 89 ilustracji marginalnych, stanowiących jednolitą całość zilustrowania naszego manuskryptu wraz z całą resztą dekoracji marginalnych datowanych przez niego przecież właśnie na wiek XIII.

Krajem, w którym nastąpił żywiołowy wzrost produkcji rękopisów iluminowanych, od przełomu XII i XIII w. poczynając, była Anglia. W związku z powstaniem pierwszych uniwersytetów, powstały też cechy producentów książek. Tu też działało dwóch artystów, którzy jak się wydaje, wywarli wpływ na autorów ilustracji BK 824: Mathew Paris ur. około roku 1200, mnich w St. Albans od r. 1217, kierownik tamtejszego skryptorium od roku 1235, zmarły tamże w roku 1259 – jak podają Diringer w swojej *The Illuminated Book*<sup>4</sup> i Turner w *Early Gothic illuminated manuscripts*<sup>5</sup>, zostawił cały szereg kronik o ilustracjach marginalnych. Drugi to William de Brailes, czołowy mistrz warsztatu iluminatorskiego, którego działalność kwitła w latach 1230-1260 w Oxfordzie, przy Cat Street, jak podają ci sami autorzy.

Mathew Paris jest autorem iluminacji (a uchodził również za autora tekstu) marginalnych, będących ilustracją tekstu historycznego, ale ilustracją potraktowaną jak reportaż: bez określonych ram, swobodnie rozrzuconych ma marginesach, bez jednolitej, w większości wypadków, kompozycji estetycznej całej strony. Tłā nie ma – postaci wychodzą prosto ze strony tekstu, otoczenie zaznaczone zaledwie elementami architektury, falistą linią ziemi, lub wody – il. 9 – *Chronica Majora* II, Cambridge, Corpus Christi MS 16. Postacie wysmukłe, głowy w scenach zbiorowych małe, przy pojedynczych postaciach często większe, w traktowaniu szat widoczne są jeszcze tradycje romańskie. Twarze zwrócone na ogół na 3/4 i wówczas rysy delikatne, lecz kiedy pokazane profilem, stają się „agresywne”, bardzo podobnie jak u Mistrza C: czoło wypukłe, łuk brwiowy kościsty, nos wydatny, usta i broda wysunięte do przodu. Szaty jeszcze bardziej romańskie niż w BK 824 oblepiają owalami ciało, ale czasami już też po gotycku kończą się ostrymi załamaniami fałd. Mathew Paris był mistrzem

<sup>4</sup> D. Diringer: *The illuminated book*. London 1967, s. 272-274.

<sup>5</sup> D. H. Turner: *Early gothic illuminated manuscripts*. 1969, s. 12-18.



II. 7. *Corpus Civilis Digestum*... [Mistrz C].  
Bibl. Kórnicka, BK 824, k. 100v. Fot. J. Nowakowski.



II. 8. *Corpus Civilis Digestum*... [Mistrz C].  
Bibl. Kórnicka, BK 824, k. 100v.  
Fot. J. Nowakowski.

„reportażu” na żywo uchwyconych scen codziennego życia – podobnie jak autorzy rękopisu kórnickiego przedstawiał egzekucje, podróże, zwierzęta i rośliny, zapasy, zajęcia rolnicze – np. młóckę. Jego styl jest nieco inny w *Życiu św. Albana* – MS E. 1. 40 – gdzie ilustracje ujęte są w ramy, występują postacie bardziej wydłużone i eleganckie, głowy mniejsze, fryzury dworskie, podobnie jak w *Historii św. Edwarda Króla* MS El 359 Cambridge University Library – tu faza bardziej zaawansowana więcej przypomina naszego Mistrza B – dotyczy to nie bezpośredniej analogii w rysowaniu szczegółów postaci, a raczej podobieństwa ogólnej koncepcji kształtowania wyobrażeń figuralnych.

W pozostawionych przez siebie innych kronikach, jak *Historia Anglorum (Chronica Minora)* wszędzie widoczna jest ta sama koncepcja żywej narracyjnej ilustracji swobodnie komponowanej, traktowanej rysunkowo, chwytającej na żywo zdarzenia, np. *Chronica Minora* – il. 10 – BM MS Royal 14 C VII – człowiek wpadający do wody.

Co najbardziej łączy dzieło Mathew Parisa z rękopisem kórnickim, to sama koncepcja ilustracji marginalnych, potraktowanych z wielką dezynwolturą – bez wyraźnego rozplanowania kompozycyjnego – celem jest swobodne opowiedzenie jak największej ilości zdarzeń, a nie sztywna, estetyzująca dekoracja. Jak pisze Turner, „u Mathew Parisa odżyła na nowo tradycja szkicowych rysunków (outline drawing), która wyróżniała sztukę angielską od czasów anglo-saksońskich X w.”<sup>6</sup>. To było właśnie odkrycie Mathew Parisa, by zastosować na tak dużą skalę dawniej już znaną formę i to właśnie zostało przejęte przez naszych autorów. Do tego celu najlepiej nadawały się przyjęte techniki: rysunek piórkiem lub suchym pędzelkiem, lekko podkolorowanym, a nie wypracowana miniatura.

Niezależnie od bardzo bliskich analogii Mistrza C z warsztatem Mathew Parisa, znaleźć można elementy zbieżne w iluminatorstwie angielskim XIII w. dla twórczości Mistrza A, a także ogólnej tendencji charakteryzującej całość ilustracji BK 824. Podkreślane już poprzednio traktowanie ilustracji jako zdarzeń z życia występuje także w dziełach Williama de Brailes, któremu – dzięki sygnowaniu przez niego niektórych dzieł – można było przypisać szereg iluminacji rękopisów angielskich z około połowy XIII w.

Dobłą ilustracją twórczości Williama de Brailes jest rękopis *Godzinek* w British Museum BM MS Add. 49999 – il. 11, w którego inicjałach widoczne jest bardziej rodzajowe kształtowanie tematów – przypomina to podejście Mistrza A. Charakterystyczne dla Mistrza A skracanie proporcji postaci, także „agresywność” wyrazu twarzy, ostre załamania konturów szat, a także użycie bieli do kontrastowego zróżnicowania kompozycji, występuje również u innych iluminatorów angielskich XIII stulecia. Widzimy to u Mistrza z Sarum w jego psalterzu – MS 6 All Souls College w Oxfordzie – *Psalter of a nun at Ammesbury* lub u anonimowego autora *Biblii Roberta de Bello* – il. 12 – w British Museum, BM Burney MS 3 sprzed połowy XIII w.<sup>7</sup>. W *Biblii Roberta de Bello*, obok opisanego wyżej sposobu kształtowania postaci, występuje ta charakterystyczna dla iluminatorstwa angielskiego żywość obrazowej narracji, którą odnajdujemy również we wszystkich miniaturach BK 824. Podobnym przykładem fazy stylowej, poziomu artystycznego i koncepcji kształtowania postaci

<sup>6</sup> Tamże, s. 15.

<sup>7</sup> Tamże, s. 12.



Il. 9. M. Paris, *Chronika Majora* II.  
Cambridge, Corpus Christi, MS 16.  
Fot. w zbiorach autora.



Il. 10. M. Paris, *Chronika Minora*.  
Brit. Mus. Londyn, MS Royal, 14 C VII.  
Fot. w zbiorach autora.



Il. 11. W. de Brailes. [Godzinki].  
Brit. Mus. Londyn, BM MS  
Add. 49999. Fot. w zbiorach  
autora.



Il. 12. *Biblia Roberti de Bello.*

Brit. Mus. Londyn, BM Burney MS 3. Fot. w zbiorach autora.

z takimi charakterystycznymi cechami, jak skrócenie proporcji, deformowane, sprymitywizowane twarze – tak jak Mistrz A – jest autor *York Bible* – il. 13 – z Millow Collection.

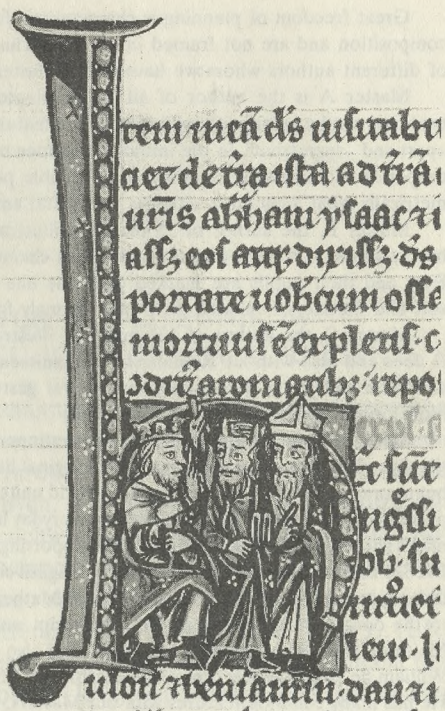
Osobliwością omawianego kodeksu prawniczego BK 824 jest zastosowanie wynalezione w Anglii przez Mathew Parisa w drugiej ćwierci XIII w. „reportażowego” sposobu ilustrowania tekstów. O ile jednak w tamtejszym środowisku używano go do dekorowania tekstów religijnych lub kronik, o tyle w tym wypadku zastosowano do kodeksu prawniczego. Analogii w tym zakresie w Anglii nie odnaleziono. Co więcej, nie są nam znane równie bogato ilustrowane prawnicze kodeksy włoskie czy francuskie.

Podobieństwo w zakresie swobodnego, „reporterskiego” kształtowania ilustracji, a także wskazane analogie maniery rysunków Mistrza C z angielskim środowiskiem

pracującym pod wpływami Mathew Parisa i Williama de Brailes, pozwalają uznać, że ilustracje kórnickie powstały w warsztacie angielskim około połowy XIII w.

Bardzo ogólnikowo podane ustalenia Zatheya w zakresie pisma jako „raczej francuskiego niż niemieckiego” nie przeczą tezie o angielskiej proveniencji ilustracji. Gerhard Schmidt<sup>8</sup> przedstawił przekonujące przykłady symbiozy w jednym kodeksie skryptoriów i iluminatorów różnych narodowości.

Przypuszczenie Zatheya o kupnie przez Dersława z Karnic omawianego rękopisu w XV w. we Włoszech – zresztą nie uzasadnione czym innym niż domniemaniem – nie wyjaśnia genezy tego luksusowego prawniczego rękopisu. Należy żywić nadzieję, że to znakomite i wyjątkowe w iluminatorstwie europejskim dzieło będzie przedmiotem dalszych studiów<sup>9</sup>.



II. 13. *Biblia z York.*  
MS Millow Collection.  
Fot. w zbiorach autora.

## REMARKS ON THE ORIGIN OF ORNAMENTS IN THE MANUSCRIPT BK 824

### Summary

In the Kórnik Library there is a manuscript with a signature Bk 824 [CIC Digestum Vetus cum Glossis]. It contains a collection of acts of Roman law and is illustrated with 263 illuminations of initials and margins. The only publication in which it has been mentioned so far is the „Catalogue of Medieval Manuscripts of the Kórnik Library” worked out by J. Zatheya who did not ascribe the illuminations to any specific circle. They illustrate legal notions described in the text. The link between the two in the majority of cases does not arise any doubts.

Great number of illustrations distinguishes our manuscript from other preserved legal manuscripts of the Medieval Ages.

<sup>8</sup> G. Schmidt: *Beobachtungen über die Mobilität von Buchmalern im 14. Jahrhundert*. „Sprawozdania Wydziału Nauk o Sztuce PTPN” 96:1978.

<sup>9</sup> Z wdzięcznością muszę zaznaczyć, że na manuskrypt BK 824 zwrócił mi swego czasu uwagę prof. Piotr Skubiszewski, zaś uprzejmości prof. Żarneckiego z Londynu i pracowników Courtauld Institute zawdzięczam wskazanie analogii angielskich, a także fotografie rękopisów. Szczególne zobowiązania mam natomiast wobec prof. Alicji Karłowskiej-Kamzowej, która poświęciła mi wiele swego cennego czasu na omówienie najistotniejszych kwestii, przejrzała całość materiału i dopomogła w istotnym stopniu w zredagowaniu całości.

Już po napisaniu powyższego artykułu dotarła do rąk autora publikacja S. Lewis: *The Art of Mathew Paris in The Chronica Majora*. University of California Press 1987. Aczkolwiek praca ta nie zmienia w niczym ustaleń autora, to jednak czuje się on w obowiązku poinformować o niej czytelnika.

Great freedom of planning is characteristic for the BK 824 illustrations: they do not have coherent composition and are not framed in any way. This gives them a free „reporting” style. They are a work of different authors whom we have called Masters A, B and C.

Master A is the author of all 25 illuminated initials and 89 marginal illustrations. Romanesque tradition can be mostly felt with him. (Face features are marked with strong parallel lines, eyes are wide apart and „aggressive”. In the initials the golden background shallows the masses of soft and now Gothic draperies. Romanesque tradition is noticeable particularly at the presentation of dragons shown geometrically what sometimes changes into floral embellishment.

Master B, the author of 25 marginal illustrations is far more innovatory. (Faces are delicate and have a shape of a narrowed oval, hair with characteristic Gothic curls of the fashionable hairdressing. Eyes and their pupils are marked with one line of tadpole shape. The figures are slender, the robes soft and Gothic, often with their ends strongly folded. Great expressiveness of gesture is noticeable.)

Master C, the author of 124 marginal illustrations, presents the same stage of style which Master B does and also without Romanesque reminiscences. Nevertheless, he is far less subtle. (Face features and robe gatherings are not too linear, but gestures and faces are more expressive and consequently more primitive than in case of Master B.)

Since the illuminations constitute illustrations of legal theses from the adjoined text one concept unites the three Masters. Also the concept of marginal illustrations which are perceived not as separate pictures but as one „report” on the surrounding world unites them. This is due to the fact that the legal theses were presented on the basis of examples from everyday life. Therefore sowing, harvest and hunting, and a craftsman's shop are shown amid others. This „reporting” style, unrestrained and natural, allows to associate the BK 824 manuscript with the 13th century English circle in which at least two outstanding representatives of the „reporting” style worked. One of them is Mathew Paris. Many of his works seem to be very closely related to the ones by the authors of the manuscript under discussion. These are amid others „The Chronica Majora I” and „The Chronica Majora II” and also St Alban's Life and The History of St Edward the King. William de Brailes is the other illuminator who worked in England in the second half of the 13th century. He has many common features with our Masters, particularly noticeable in his „Canonical Hours” from the British Museum. Also other masters of English miniatures from that time seem to be closely related with our Masters A, B and C. The master from Sarum and the illustrator of Robert de Bello's Bible belong to them. These similarities allow us to recognize the fact that the illustrations of the BK 824 manuscript were created in an English workshop around the fifties of the 13th century.